

Sygn. akt III AUa 554/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

|                 |   |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Urszula Iwanowska   |
| Sędziowie:      | SSA Jolanta Hawryszko<br>SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk (spr.) |
| Protokolant:    | St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak  |

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2012 r. w Szczecinie

sprawy M. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. W..

o przyznanie emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 9 maja 2012 r. sygn. akt VI U 322/12

oddala apelację.

**Sygn. akt III AUa 554/12**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 02 marca 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. W.. odmówił M. S. prawa do emerytury.

Ubezpieczony M. S. złożył odwołanie od tej decyzji. Podniósł, iż organ rentowy niesłusznie zakwestionował posiadanie przez niego wymaganego prawem okresu składkowego i nieskładkowego. Od dnia 2 lutego 1967 roku świadczył bowiem pracę na rzecz następujących pracodawców: od dnia 2 lutego 1967 roku do dnia 27 października 1967 roku w stanowiącym własność rodziców H. i S. S. gospodarstwie rolnym w P., gmina O., od dnia 28 października 1970 roku do dnia 14 października 1972 roku odbył służbę wojskową w Wojsku Polskim, od dnia 16 października 1972 roku do dnia 9 stycznia 1974 roku w stanowiącym własność rodziców gospodarstwie rolnym w P., od dnia 21 stycznia 1974 roku do dnia 31 sierpnia 1992 roku w Przedsiębiorstwie (...)” na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, od dnia 23 maja 2008 roku do dnia 31 stycznia 2012 roku w

przedsiębiorstwie (...) K. S. w G. W.. na stanowisku pracownika ogólnobudowlanego, pomocniczego robotnika przy hodowli zwierząt i uprawy roślin. Dodatkowo w okresach od dnia 26 kwietnia 2001 roku do dnia 30 czerwca 2006 roku oraz od dnia 28 lipca 2006 roku do dnia 31 marca 2008 roku podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników i uiszczał wymagane składki.

Organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. W.. wniósł o oddalenie odwołania, wskazując brak wymaganego stażu na dzień 31 grudnia 1998 roku w wymiarze 25 lat. Ponadto wskazał, iż okresy od 02 lutego 1967 roku do 27 października 1970 roku, od 28 października 1970 roku do 14 października 1972 roku oraz od 16 października 1972 roku do 09 stycznia 1974 roku zostały uwzględnione w całości, zaś okres od 21 stycznia 1974 roku do 31 sierpnia 1992 roku został uwzględniony z pominięciem okresów urlopu bezpłatnego ( a także o okres korzystania z zasiłku chorobowego 29 kwietnia 1992 roku do 12 maja 1992 roku, który zaliczono do okresów nieskładkowych), a okresy od 23 maja 2008 roku do 31 stycznia 2012 roku i od 2001 roku do 2008 roku występują po 31 grudnia 1998 roku, a zatem nie mogły zostać uwzględnione zgodnie z art. 184 w zw. z art. 196 ustawy emerytalnej. Odnośnie zaś pracy ubezpieczonego w gospodarstwie rolnym matki H. S. w okresie od 01 września 1992 roku do 29 września 1994 roku powołał się na regulację prawną zawartą w art. 10 ustawy emerytalnej i wobec jej treści uznał, iż okres ten nie może zostać uznany za okres składkowy.

Wyrokiem z dnia 9 maja 2012 roku Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim oddalił odwołanie ubezpieczonego.

### ***Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących***

#### ***ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:***

M. S. urodził się (...) roku. W dniu 02 lutego 2012 roku ubezpieczony wystąpił z wnioskiem o ustalenie prawa do emerytury.

Decyzją z dnia 09 lutego 2012 roku organ rentowy odmówił prawa do emerytury wobec braku 15 lat pracy w warunkach szczególnych oraz braku wymaganego stażu na dzień 31 grudnia 1998 roku w wymiarze 25 lat oraz nierozwiązanego stosunku pracy.

M. S. w okresie od 02 lutego 1967 roku do 27 października 1970 roku pracował w gospodarstwie rolnym w P. - stanowiącym własność jego rodziców - H. i S. S..

W okresie od 28 października 1970 roku do 14 października 1972 roku pełnił służbę wojskową.

W okresie od 16 października 1972 roku do 09 stycznia 1974 roku pracował w gospodarstwie rolnym swoich rodziców w P..

Od 21 stycznia 1974 roku do 31 sierpnia 1992 roku był zatrudniony w (...) w G. W.. na stanowisku kierowcy pojazdu ciężarowego powyżej 3,5 tony. W tym też okresie korzystał z urlopów bezpłatnych od 14 czerwca do 30 września 1988 roku, od 20 października 1988 roku do 06 stycznia 1989 roku, od 14 sierpnia 1989 roku do 03 stycznia 1990 roku, od 07 lutego do 17 marca 1990 roku, od 28 maja do 31 grudnia 1990 roku, od 13 marca do 31 sierpnia 1991 roku, od 15 listopada 1991 roku do 31 marca 1992 roku od 29 maja do 31 sierpnia 1992 roku oraz z zasiłku chorobowego w okresie od 29 kwietnia 1992 roku do 12 maja 1992 roku.

Decyzją z dnia 02 marca 2012 roku zmieniającą decyzję z 9 lutego 2012 roku organ rentowy odmówił prawa do emerytury. Organ rentowy uznał M. S. za udowodniony na dzień 1 stycznia 1999 roku okres ubezpieczenia wynoszący łącznie 22 lata, 10 miesięcy i 7 dni, w tym 15 lat, 10 miesięcy i 16 dni okresów pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Do okresów składkowych zaliczył ubezpieczonemu okres zatrudnienia w (...) w G. W.. oraz okres służby wojskowej, co dało 17 lat, 10 miesięcy i 04 dni. Do okresów nieskładkowych zaliczył okres korzystania przez ubezpieczonego z zasiłku chorobowego w wymiarze 14 dni, zaś do okresów uzupełniających zaliczył okres pracy ubezpieczonego w gospodarstwie rolnym rodziców, w wymiarze 4 lat, 11 miesięcy i 19 dni.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał odwołanie za bezzasadne.

Sąd Okręgowy uznał, iż spór między stronami sprowadzał się do ustalenia, czy na dzień wejścia w życie ustawy, ubezpieczony spełnił warunek 25 letniego stażu ubezpieczeniowego. Pozostałe warunki – brak przynależności do OFE, niepozostawanie w stosunku pracy oraz udokumentowanie 15 lat pracy w szczególnych warunkach nie były kwestionowane.

Sąd Okręgowy stwierdzając, że zebrany materiał dowodowy potwierdził ustalenia dokonane przez organ rentowy uznał, że ubezpieczony nie legitymuje się wymaganym stażem ubezpieczeniowym.

Sąd I instancji wskazał, że ubezpieczony nie uwzględnił okoliczności, iż w okresie zatrudnienia w (...) w G. W.. korzystał z urlopów bezpłatnych, a których to nie wymienia w swej treści art. 6 - 7 ustawy emerytalnej zawierający katalog okresów składkowych i nieskładkowych. Urlop bezpłatny jest okresem, który stanowi przerwę w realizacji obowiązków i praw pracowniczych u pracodawcy, czyli pracodawca nie ma obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne za pracownika, a co za tym idzie okres ten nie jest ani okresem składkowym, ani okresem nieskładkowym wedle ustawy emerytalnej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 października 2005 r., III AUa 1383/04, wyrok Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 07 października 1998 r., II UKN 334/98. OSNAPiUS 1999, nr 21, poz. 694. Zatem wskazana okoliczność powoduje, iż z okresów ubezpieczenia (ochrony ubezpieczeniowej) zostają wyłączone okresy urlopów bezpłatnych, a w konsekwencji zmniejszenie stażu ubezpieczeniowego do tego stopnia, iż ubezpieczony nie jest w stanie spełnić przesłanki określonej w § 3 rozporządzenia.

Sąd Okręgowy podniósł, iż wzrostu wymiaru przedmiotowego okresu nie spowodują również wskazane przez ubezpieczonego okresy zatrudnienia mające miejsce po dacie 31 grudnia 1998 roku. Te bowiem, jak słusznie zauważył organ rentowy, nie mogą zostać w świetle obowiązującej ustawy emerytalnej, a dokładniej w świetle art. 184 uwzględnione do łącznego stażu ubezpieczenia.

Również okresy pracy ubezpieczonego od 01 września 1992 roku do 29 września 1994 roku nie mogły zostać uwzględnione do przedmiotowego stażu, albowiem z dokumentacji załączonej do akt rentowych oraz akt niniejszej sprawy nie wynika, by ubezpieczony opłacił w tym okresie składki, który to wymóg określa art. 10 ust. 1-3 ustawy emerytalnej. Zgodnie z jego treścią przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również następujące okresy, traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jak okresy składkowe: 1) okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki, 2) przypadające przed dniem 1 lipca 1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia, 3) przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu. Okresy wymienione w ust. 1 pkt 1 uwzględnia się także przy ustalaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe ustalone na zasadach określonych w art. 5-7 są krótsze od okresu wymaganego do przyznania renty, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu. Okresów, o których mowa w ust. 1 i 2, nie uwzględnia się, jeżeli zostały one zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty, na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Zdaniem Sądu Okręgowego organ rentowy słusznie uznał, iż okresy pracy rolniczej traktuje się jako okresy składkowe, o ile w czasie podlegania zaopatrzeniu emerytalnemu rolników od dnia 01 stycznia 1978 roku, a następnie ubezpieczeniu społecznemu rolników od dnia 01 stycznia 1983 roku ubezpieczony opłacał składki na to ubezpieczenie, ewentualnie mając ukończone 16 lat prowadził, tj. był rolnikiem przed dniem 1 lipca 1977 roku lub pracował, tj. miał inny status niż rolnik przed dniem 1 stycznia 1983 roku, bo od tej daty rolnicy mieli obowiązek opłacania składek również za domowników w gospodarstwie rolnym. Zatem wskazany przez ubezpieczonego okres, jako występujący po 1 stycznia 1983 roku nie mógł zostać uwzględniony z racji tego, że nie zostały za niego opłacone składki.

Wobec wskazanych okoliczności Sąd Okręgowy oddalił odwołanie ubezpieczonego od zaskarżonej decyzji.

**Apelację** od powyższego orzeczenia wywiódł M. S. zaskarżając powyższy wyrok, zarzucił mu naruszenie przepisów prawa materialnego mające wpływ na rozstrzygnięcie sprawy tj. art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku poprzez odmowę przyznania prawa do emerytury oraz naruszenie przepisów postępowania poprzez nierozpoznanie istoty tj. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. poprzez pominięcie okoliczności, iż pracował w gospodarstwie sovich rodziców w okresie od 1 września 1992 roku do 29 września 1994 roku, wykonując wszystkie prace związane z prowadzeniem gospodarstwa. Wskazując na powyższe ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów sądowych za obie instancje, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja ubezpieczonego okazała się bezzasadna.

Postępowanie apelacyjne ma merytoryczny charakter i jest dalszym ciągiem postępowania rozpoczętego przed sądem pierwszej instancji. Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Rozważając zakres kognicji sądu odwoławczego, Sąd Najwyższy stwierdził, iż sformułowanie „w granicach apelacji” wskazane w tym przepisie oznacza, iż sąd drugiej instancji między innymi rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestaje na materiale zebranym w pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji oraz kontroluje poprawność postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne, ale biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania, orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, OSN 2008/6/55.). Dodatkowo należy wskazać, iż dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, sąd drugiej instancji może podzielić i uznać za własne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r., sygn. akt II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, a swe ustalenia oparł na należycie zgromadzonym materiale dowodowym, którego ocena nie wykraczała poza granice wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd pierwszej instancji wywiódł prawidłowe wnioski z poprawnie dokonanej analizy dowodów stąd też, Sąd Apelacyjny ustalenia Sądu I instancji uznał i przyjął jako własne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy poczynił trafne ustalenia faktyczne i prawne odnośnie nieuwzględnienia w łącznym stażu pracy ubezpieczonego okresów urlopów bezpłatnych a także okresów zatrudnienia mających miejsce po dniu 31 grudnia 1998 roku.

Oceniając prawidłowość pominięcia w okresach ubezpieczenia okresów urlopów bezpłatnych, w pierwsze kolejności wskazać należy, iż że urlop bezpłatny – co wynika a contrario z treści art. 6 i 7 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych – nie jest ani okresem składkowym ani też okresem nieskładkowym. Zgodnie bowiem z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1 oraz art. 13 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 roku (t.j. Dz.U. z 2007r., nr 11, poz. 74 ze zm.) obowiązkowo ubezpieczeniowi emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Stosownie jednak do art. 174 § 2 kodeksu pracy okresu urlopu bezpłatnego nie wlicza się do okresu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze. Innymi słowy, okres urlopu bezpłatnego stanowi przerwę w realizacji obowiązków i praw pracowniczych u pracodawcy, a pracodawca nie ma obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne za pracownika, a co za tym idzie okres ten nie jest ani okresem składkowym, ani okresem nieskładkowym wedle ustawy emerytalnej. Mając na uwadze powyższe okresy przebywania ubezpieczonego na urlopie bezpłatnym udzielonym ubezpieczonemu przez (...) w G. W.. (od 14 czerwca do 30 września 1988 roku, od 20 października 1988 roku do 06 stycznia 1989 roku, od 14 sierpnia 1989 roku do 03 stycznia 1990 roku, od 07 lutego do 17 marca 1990 roku, od 28 maja do 31 grudnia 1990 roku, od 13 marca do 31 sierpnia 1991 roku, od 15 listopada 1991 roku do 31

marca 1992 roku od 29 maja do 31 sierpnia 1992 roku ), jak słusznie uznał Sąd Okręgowy, nie podlegają włączeniu do stażu ubezpieczeniowego M. S..

Za trafne należy również uznać stanowisko Sądu I instancji stosownie do którego, wzrostu wymiaru przedmiotowego okresu stażu pracy nie powodują okresy zatrudnienia ubezpieczonego po dniu 31 grudnia 1998 roku. Podkreślić bowiem należy, iż bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostaje fakt, iż M. S. w okresie od 26 kwietnia 201 roku do 30 czerwca 2006 roku, od 28 lipca 2006 roku do 31 marca 2008 roku podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników oraz od 23 maja 2008 roku do 31 stycznia 2012 roku pracował w (...) K. S. w G. W., zgodnie bowiem z treścią art. 184 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalno-rentowej ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku emerytalnego przewidzianego w art. 32-34, 30 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy tj. w dniu 1 stycznia 1999 roku osiągnęli okres składkowy i nieskładkowy, o którym, mowa w art. 27.

W dalszej kolejności odnosząc się do podniesionej przez M. S. kwestii dotyczącej nieuwzględnienia w stażu pracy okresu od 1 września 1992 roku do 29 września 1994 roku, Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, iż okres ten jako występujący po dniu 1 stycznia 1993 roku, nie mógł zostać uwzględniony, z racji tego, że nie zostały za niego opłacone składki.

Stosownie do treści art. 10 ust. 1 ustawy emerytalno-rentowej, przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również następujące okresy, traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jak okresy składkowe:

- 1) okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki,
- 2) przypadające przed dniem 1 lipca 1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia,
- 3) przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia,

jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Zarówno możliwość traktowania okresów prowadzenia gospodarstwa rolnego, jak i pracy w gospodarstwie rolnym, jako okresów składkowych w ramach ubezpieczenia pracowniczego powinna być interpretowana i stosowana w sposób restryktywny. Okresy pracy rolniczej traktuje się zatem jako okresy składkowe, wyłącznie w sytuacji jeżeli ubezpieczony udowodnił, że w tym czasie podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników (tj. od dnia 1 stycznia 1983 r.) i opłacił składki na to ubezpieczenie; ewentualnie mając ukończone 16 lat prowadził (tj. był rolnikiem przed dniem 1 lipca 1977 r.) lub pracował (tj. miał inny status niż rolnik przed dniem 1 stycznia 1983 r., bo od tej daty rolnicy mieli obowiązek opłacania składek również za domowników) w gospodarstwie rolnym.

Wskazać w tym miejscu należy, iż mając na względzie specyfikę postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, jak również fakt, iż w przedmiotowej sprawie pomiędzy M. S., a organem rentowym powstał spór dotyczący spełnienia przesłanek niezbędnych do nabycia prawa do emerytury, przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy zasadnicze znaczenie winna znaleźć zasada wyrażona w art. 6 k.c., zastosowana odpowiednio w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych. Zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Sama zasada skonkretyzowana w art. 6 k.c., jest jasna. Ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje (Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza, część ogólna. Stanisław Dmowski i Stanisław Rudnicki, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2005 r., Wydanie 6). Stosownie zaś do treści art. 232 k.p.c. strony obowiązane są wykazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd nie może własnym działaniem zastępować ich bezczynności.

Przenosząc powyższą regułę na grunt niniejszego sporu należało przyjąć, iż w rozpoznawanej sprawie – wbrew stanowisku ubezpieczonego - ciężar dowodu wykazania legitymowania się na dzień 1 stycznia 1999 roku okresem składkowym i nieskładkowym w wymiarze 25 lat spoczywał na ubezpieczonym. Tym samym to M. S. zaprzeczając twierdzeniom organu rentowego, który na podstawie zgromadzonych dokumentów dokonał niekorzystnych dla niego ustaleń dotyczących wymiaru okresu składkowego i nieskładkowego, winien w postępowaniu przed Sądem nie tylko podważyć ich trafność, ale również wskazać na okoliczności i fakty znajdujące oparcie w materiale dowodowym, z których możliwe byłoby wyprowadzenie wniosków i twierdzeń zgodnych z stanowiskiem reprezentowanym w odwołaniu (apelacji). Obowiązkiem temu jednak ubezpieczony nie podolał, nie wykazał bowiem, iż w spornym okresie podlegał ubezpieczeniu społecznym rolników i składki na te ubezpieczenie opłacił. Podkreślić należy, iż sama okoliczność wykonywania przez skarżącego pracy we wskazanym okresie w gospodarstwie rolnym nie była w toku postępowania kwestionowana, jednakże sam fakt świadczenia pracy nie daje podstaw do zaliczenia powyższego okresu do okresów składkowych.

Zważywszy na to, że dla wymagalności tych okresów niezbędne jest ustalenie z bezwzględną pewnością, że składki na ubezpieczenie społeczne, faktycznie zostały opłacone, Sąd Apelacyjny podkreśla, że przedstawiony dowód przez ubezpieczonego (dowód z zeznań świadków) nie jest wystraszający do dokonania takich ustaleń. O ile bowiem zeznania świadków mogą być wystarczającym dowodem na okoliczność posiadania gospodarstwa rolnego oraz wykonywania w nim pracy, o tyle trudno uznać, iż świadkowie, będący nawet najbliższymi sąsiadami, legitymowaliby się wiedzą, czy ubezpieczony w spornym okresie faktycznie opłacał składki na ubezpieczenie społeczne rolników. Należy przy tym zwrócić uwagę, że w sprawie, w której przedmiotem jest prawo do świadczenia emerytalnego, wymaga się dowodów nie budzących wątpliwości, spójnych oraz precyzyjnych – potwierdzających czy uprawdopodobniających w stopniu granicznym z pewnością nie tylko fakt wykonywania pracy, ale i pozostałe okoliczności związane ze świadczeniem pracy.

Powyższe skutkuje uznaniem, że ubezpieczony nie wykazał w toku niniejszego postępowania, że w okresie od 1 września 1992 roku do 29 września 1994 roku opłacił składki na ubezpieczenie społeczne rolników. W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że analizowanym przypadkiem niemożliwym okazało się uznanie wskazywanego przez ubezpieczonego okresu pracy w gospodarstwie rodziców za okres składkowy.

W świetle powyższego, za prawidłowe należy uznać stanowisko Sądu Okręgowego stosownie do którego okres pracy na gospodarstwie, występujący po dniu 1 stycznia 1983 roku nie mógł zostać zaliczony do okresów składkowych, zwiększając wymiar łącznego stażu pracy M. S.. Tym samym Sąd Apelacyjny uznał, iż podniesione w tym zakresie zarzuty apelującego nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny zauważa jedynie, że nawet gdyby uwzględnić powyższy okres do łącznego wymiaru stażu pracy ubezpieczonego, uznając iż za przedmiotowy okres opłacono składki, to i tak należałoby zważyć, iż na dzień 31 grudnia 1998 roku ubezpieczony nie spełniałby wszystkich niezbędnych przesłanek do nabycia prawa do świadczenia, albowiem legitymowałby się okresem składkowym i nieskładkowym w łącznym wymiarze 24 lat, 11 miesięcy i 6 dni, zamiast wymaganym co najmniej 25-letnim okresem składkowym i nieskładkowym.

Kierując się przedstawioną argumentacją, a także uwzględniając fakt, iż nie dopatrzone się uchybień, ani materialnych ani procesowych, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest trafne oraz odpowiada prawu, a wydanie wyroku reformatoryjnego albo kasatoryjnego byłoby bezpodstawne. Mając na względzie powyższe, uznając bezzasadność apelacji – na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. – orzeczono jak w sentencji wyroku.